

Ewa Synowiec

Od Europejskiego Systemu Walutowego do unii monetarnej (II)

E. Synowiec – Instytut Konjunktury i Cen Handlu Zagranicznego.

Tworzenie jednolitego rynku wewnętrznego we Wspólnocie Europejskiej (WE), które zakończy się prawdopodobnie zgodnie z terminem określonym przez Jednolity Akt Europejski 31 grudnia 1992 r., implikuje konieczność podjęcia kolejnych działań prowadzących do wyższej formy integracji, jaką jest unia gospodarcza i monetarna. Nie ulega bowiem wątpliwości, że tylko jednolity rynek może wyeliminować wysokie koszty związane z barierami w przepływie towarów, usług, ludności i kapitału i tylko unia monetarna będzie w stanie usunąć koszty powstające w związku z walutowymi transakcjami wymiennymi między krajami członkowskimi Wspólnoty.

Koszty ponoszone przez firmy handlowe lub przez osoby prywatne, które dokonują tych transakcji za pośrednictwem banków, wahają się w granicach od 0,1%, dla bardzo dużych transakcji i uprzywilejowanych klientów banku, do nawet 12% dla małych transakcji. Międzynarodowe transfery bankowe zajmują we Wspólnocie średnio pięć dni. Minimalna opłata przy realizacji euroczeku o wartości 150 ECU wynosi około 2,7% jego wartości, a czasem osiąga nawet 7%. W USA realizacja czeku zajmuje dwa dni i kosztuje pięć centów.

Ogólnie rzecz biorąc koszty związane z wymianą walut wewnątrz Wspólnoty w ciągu roku kształtują się na poziomie blisko 15 mld ECU i stanowią ponad 5% dochodów netto sektora bankowego. Należy dodać do tego ponoszone przez przedsiębiorstwa koszty związane z koniecznością dodatkowych przeliczeń i księgowania. Szacuje się je na około 0,4% wartości dodanej firm uczestniczących w handlu wewnątrz wspólnoty.

Unia gospodarcza i monetarna miała by oznaczać całkowicie swobodny przepływ osób, towarów, usług i kapitału przy w pełni ustabilizowanych kursach walutowych, a w końcowym etapie przy użyciu jednej wspólnej waluty. Towarzyszyć temu będzie wspólna polityka pieniężna i spójna polityka gospodarcza (szczególnie fiskalna) krajów członkowskich Wspólnoty, nastawiona na utrzymanie stabilności cen, wysokiego poziomu zatrudnienia, równowagi budżetów, bilansów płatniczych i zrównoważonego wzrostu gospodarczego.

Na spotkaniu Rady Europejskiej w Strasburgu w grudniu 1989 r. państwa członkowskie Wspólnoty opowiedziały się w większości za zorganizowaniem międzynarodowej konferencji w celu określenia kolejnych etapów tworzenia unii gospodarczej i monetarnej. Decyzję tę podjęto po zapoznaniu się ze sporządzonym na ten temat raportem komitetu

pod przewodnictwem Jacquesa Delorsa. W październiku 1990 r. na spotkaniu Rady Europejskiej w Rzymie

szefowie państw i rządów jedenastu krajów członkowskich WE (z wyjątkiem W. Brytanii) zaakceptowali ogólny, trzyetapowy projekt dochodzenia do unii.

Konferencja międzynarodowa (która rozpoczęła się w grudniu ubiegłego roku i obejmie kilka kolejnych spotkań) ma opracować konieczne poprawki i uzupełnienia do Traktatu Rzymskiego powołującego Europejską Wspólnotę Gospodarczą – EWG. Poprawki te staną się podstawą prawną przyszłej unii gospodarczej i monetarnej. Decyzje o poprawkach będą musiały być podjęte jednomyślnie (zgodnie z art. 236 Traktatu Rzymskiego), a następnie ratyfikowane przez parlamenty narodowe. Trzeba bowiem pamiętać, że utworzenie unii pociągnie za sobą przekazanie ważnych kompetencji narodowych z zakresu polityki pieniężnej i gospodarczej na szczebel Wspólnoty, a to wymaga podstawy prawnej najwyższej rangi.

Unia gospodarcza i monetarna wg raportu Delorsa to dwie części składowe jednej całości, dlatego też powinny być realizowane równolegle, o czym warto pa-

PODATKI A MAŁE PRZEDSIĘBIORSTWA

głyby być ulgi podatkowe dla dostawców kapitału. Dotyczyć to może nowych akcjonariuszy, jeśli małe przedsiębiorstwo funkcjonuje w postaci spółki akcyjnej (jest to sytuacja bardzo rzadka).

Po nabyciu akcji nowego przedsiębiorstwa (czyli po praktycznym ustanowieniu partycypacji w kapitale akcyjnym) ich posiadacz przez okres na przykład trzech lat nie opłaca podatku od dochodów z kapitału, jakim są nabyte akcje. Można tu też wprowadzić zasadę, że jeśli nabycie akcji nastąpiło ze środków uzyskanych z tytułu pożyczki udzielonej przez licencjonowany bank komercyjny, wówczas odsetki mogłyby być pomniejszane o należny podatek.

Wydaje się, że poza omówionymi wyżej rozwiązaniami dotyczącymi po-

datków w okresie powstawania małych przedsiębiorstw, urzędy skarbowe mogłyby stosować ułatwienia sprzyjające rozwojowi małych przedsiębiorstw. Szczególną rolę mogłyby odgrywać tutaj kredyty podatkowe. Technika ich udzielania jest zbliżona do kredytów podatkowych dotyczących etapu powstawania drobnych przedsiębiorstw. Jednakże w przypadku kredytów podatkowych na cele rozwojowe okres, na który zostają one udzielone, mógłby być dłuższy, tzn. wynoszący od kilku lat i obejmujący czas, w którym nastąpi realizacja przedsięwzięcia rozwojowego.

Wysokość udzielonego kredytu podatkowego powinna być uzależniona od okresu użytkowania inwestycji i środków trwałych przeznaczonych na dany cel rozwojowy oraz od

liczby nowych miejsc pracy.

W okresie rozwoju małego przedsiębiorstwa należy wyłączyć spod obciążenia podatkiem dochodowym wydatki na inwestycje i środki trwałe. Oznaczałoby to, że od kwoty osiągniętego w roku podatkowym dochodu należy odjąć wszystkie poniesione w tym okresie wydatki inwestycyjne.

Dopiero tak obliczony dochód stanowiłby podstawę do określenia podatku dochodowego. Wydaje się, że takie rozwiązanie będzie miało istotny wpływ na uruchomienie długofalowych działań inwestycyjnych. Konieczne jest jednak wskazanie, że wydatki inwestycyjne powinny być związane z działalnością produkcyjną, handlową i usługową małego przedsiębiorstwa.

A. Nowak, A. Rutkowski, P. Sokół

miętać analizując niniejszy tekst poświęcony głównie unii monetarnej. Dla utworzenia unii monetarnej niezbędne jest spełnienie takich warunków jak:

- nieograniczona wymiennialność walut,
- pełna liberalizacja przepływu kapitałów i integracja rynków finansowych,
- likwidacja granic wahań kursowych i wprowadzenie sztywnych kursów między walutami krajów członkowskich, tak aby stały się swego rodzaju substytutami.

Spełnienie tych trzech warunków nie zawsze musi oznaczać koniec procesu tworzenia jedności monetarnej. Wprowadzenie jednej wspólnej jednostki monetarnej (choć nie jest to konieczne dla funkcjonowania unii walutowej) stanowi z przyczyn politycznych i psychologicznych następne ważne zadanie do spełnienia. Jego realizacja oznacza bowiem nieodwracalność przejścia do unii monetarnej.

Wspólną walutą w europejskiej unii monetarnej może stać się wg raportu Delorsa - ECU. Zostałaby ona przekształcona z koszyka walutowego w prawdziwą, samodzielną jednostkę monetarną.

Wspólna polityka pieniężna realizowana w unii monetarnej wymaga stworzenia nowych, odpowiednich ram instytucjonalnych, gdyż dotyczące jej decyzje nie będą już zapadały niezależnie w narodowych bankach centralnych. Raport Delorsa sugeruje, aby wewnętrzna i zewnętrzna polityka pieniężna tworzona była przez federalny system banków centralnych (Eurofed), który będzie instytucją w pełni niezależną od organów Wspólnoty i rządów narodowych, funkcjonującą na podstawie odpowiedniego statutu. Eurofed składałby się z jednostki centralnej (mającej własny bilans) i z centralnych banków narodowych.

Zgodnie z projektem statutu Eurofed, opracowanym przez Komitet Gubernatorów Banków Centralnych w grudniu 1990 r., najważniejszym organem banku byłaby rada i zarząd. Rada składałaby się z prezydentów banków centralnych oraz kilku członków zarządu mianowanych przez Radę Europejską. Członkowie rady, zarządu, a także prezydenci narodowych banków centralnych byłiby powoływani na określony czas, a odwołać mógłby ich jedynie Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot. W ten sposób europejski bank centralny miałby zagwarantowaną swobodę funkcjonowania. Jednocześnie byłby on zobowiązany do składania raportu rocznego ze swej działalności w Parlamencie i przed Radą Europejską.

Głównym zadaniem rady federalnego systemu banków centralnych Eurofed w ramach tworzenia polityki pieniężnej będzie przede wszystkim utrzymanie stabilnych cen, wspieranie polityki gospodarczej realizowanej na szcze-

blu Wspólnoty, sterowanie kursami wymiennymi w stosunku do walut krajów trzecich oraz zarządzanie rezerwami walutowymi WE.

Utworzenie europejskiej unii monetarnej ma się dokonać w trzech etapach (równoległe z unią ekonomiczną).

Etap I rozpoczął się zgodnie z postanowieniami Rady Europejskiej 1 lipca 1990 r. Główne cele tego etapu to usunięcie wszystkich przeszkód w sferze integracji finansowej Wspólnot i jeszcze ściślejsza koordynacja współpracy w dziedzinie walutowej. Zadanie to ma ułatwić liberalizacja przepływu kapitałów, co nastąpiło właśnie 1 lipca 1990 r. w ośmiu państwach WE (z wyjątkiem krajów najbłabszych tj. Grecji, Hiszpanii, Portugalii i Irlandii) oraz dwie decyzje Rady Ministrów Wspólnot z marca minionego roku, dotyczące stopniowego zwiększania spójności polityki ekonomicznej poszczególnych krajów członkowskich oraz koordynacji współpracy między bankami centralnymi.

W pierwszej fazie niezbędne będzie również włączenie wszystkich krajów do mechanizmu kursowego w ramach Europejskiego Systemu Walutowego (pozostają poza nim w dalszym ciągu Grecja i Portugalia) oraz ustanowienie jednokowego pasma wahań dla wszystkich walut uczestniczących w tym mechanizmie (obecnie peseta hiszpańska i funt brytyjski mogą falować w przedziale +/- 6%, podczas gdy pozostałych osiem walut w granicach +/- 2,25%). W okresie tym kraje członkowskie Wspólnoty dołożą ponadto wszelkich starań, aby usunąć wszystkie przeszkody w użytkowaniu ECU w transakcjach prywatnych. Utworzony w tym etapie Komitet Gubernatorów Banków Centralnych będzie opiniował i uzgadniał zasady polityki pieniężnej i walutowej, składając co roku przed Parlamentem i Radą Europejską raport na ten temat. Komitet ten opracował już - jak wspomniano wcześniej - projekt statutu europejskiego banku centralnego Eurofed.

W omawianej fazie unii monetarnej muszą zostać stworzone podstawy prawne dla ram instytucjonalnych przyszłej unii.

W tym celu w grudniu ubiegłego roku rozpoczął się cykl konferencji międzyrządowych poświęconych dokonaniu poprawek i uzupełnień do Traktatu Rzymskiego EWG, tak aby państwa członkowskie mogły go ratyfikować do końca 1993 r.

Etap II unii monetarnej rozpocznie się (zgodnie z postanowieniami Rady Europejskiej z października ubiegłego roku) z dniem 1 stycznia 1994 r. po wejściu w życie zmodyfikowanego Traktatu Rzymskiego.

Podstawowe działania tego etapu będą koncentrować się na stworzeniu głównych organów i struktur unii ekonomicznej i monetarnej, co oznaczać ma

zarówno reformę funkcjonujących dotychczas instytucji jak i powołanie nowych. Faza ta została nazwana w raporcie Delorsa fazą przejściową do etapu końcowego, w której nastąpić ma proces uczenia się podejmowania kolektywnych decyzji, aczkolwiek odpowiedzialność za decyzje w sferze polityki pieniężnej zostanie w dalszym ciągu na poziomie instancji narodowych.

W dziedzinie monetarnej etap ten odznaczy się przede wszystkim utworzeniem europejskiego banku centralnego, który zastąpi funkcjonujący do tego momentu Europejski Fundusz Współpracy Walutowej i Komitet Gubernatorów Banków Centralnych. Nastąpi to najpóźniej w trzy lata po wejściu w życie drugiego etapu. W miarę zbliżania się do końcowej fazy procesu tworzenia unii monetarnej, której termin nie został jeszcze ustalony, zostaną zlikwidowane (o ile warunki koniunkturalne na to pozwolą) przedziały wahań kursowych między walutami krajów członkowskich Wspólnoty.

Największą trudnością w tym etapie będzie stopniowe przekazywanie narodowych uprawnień w sferze podejmowania decyzji w kwestiach monetarnych i gospodarczych do instytucji wspólnotowych.

Etap III unii monetarnej rozpocznie się od ustanowienia całkowicie stabilnych kursów walutowych i pełnego przeniesienia kompetencji w sferze polityki pieniężnej na szczebel Wspólnoty tj. do europejskiego banku centralnego Eurofed. Bank ten będzie się odąd zajmował kształtowaniem parytetów kursów walutowych oraz polityką pieniężną Wspólnoty. W Eurofed zostaną zdeponowane rezerwy walutowe krajów członkowskich, jak również bank ten będzie podejmował decyzje o interwencjach dewizowych w walutach krajów trzecich. W końcowej fazie trzeciego etapu waluty narodowe krajów WE zostaną zastąpione jedną walutą. Rada Europejska podjęła już decyzję, że walutą tą będzie ECU.

Równoległe z cyklem konferencji międzyrządowych nt. unii ekonomicznej i monetarnej będą prowadzone rokowania w sprawie unii politycznej we Wspólnocie. One to, wraz z postępowaniem w realizacji jednolitego rynku wewnętrznego i pomyślną koniunkturą gospodarczą w Europie, determinować będą szybkość przebiegu procesu dochodzenia do unii ekonomicznej i monetarnej. Trzeba również pamiętać, że nierównomierny rozwój gospodarczy państw członkowskich Wspólnoty i towarzyszące mu niejednolite preferencje w zakresie polityki ekonomicznej i monetarnej mogą opóźnić proces uzgadniania poprawek do Traktatu Rzymskiego oraz ratyfikację już zmodyfikowanego Traktatu torującego drogę unii politycznej, gospodarczej i monetarnej we Wspólnocie Europejskiej.